



Sygn. akt IV CSK 95/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz

SSA Anna Kozłowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Ł. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno - Usługowo - Handlowemu D. Spółce z
ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 7 października 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 14 października 2009 r.,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w całości i oddala apelację**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 104 011 (sto cztery tysiące jedenaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za wszystkie instancje.**

Uzasadnienie

Powód, Ł. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Usługowo – Handlowego „D.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 489 344,95 zł z ustawowymi odsetkami, tytułem zapłaty za prace, które wykonał przy budowie basenu na podstawie umowy z dnia 1 lutego 2002 r., nr 2/DEK/BAS/02.

Orzekając w sprawie po raz pierwszy Sąd Okręgowy oddalił powództwo uznając, że pozwany nie ma legitymacji biernej ponieważ umowa, która została wskazana w pozwie jako podstawa żądania zapłaty, nie łączyła stron procesu, zamawiającym był bowiem Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, zaś pozwany był pełnomocnikiem zamawiającego, przy czym przekroczył zakres umocowania. Na skutek apelacji powoda, Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wskazując możliwość i potrzebę rozstrzygnięcia o żądaniu przy zastosowaniu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. W wyniku ponownego rozpoznania sprawy, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 27 maja 2008 r. powtórnie oddalił powództwo, oceniając że powód nie udowodnił wysokości należnej mu kwoty. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 września 2008 r. oddalił apelację powoda.

Na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucającej naruszenie, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, art. 6 w związku z art. 405 k.c., Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 17 czerwca 2009 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Rozstrzygając ponownie o apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 maja 2008 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną kwotę 489 344,95 zł z ustawowymi odsetkami i orzekł o kosztach procesu należnych powodowi. Rozstrzygnięcie to jest wynikiem poczynienia następujących ustaleń faktycznych i ocen prawnych:

W dniu 15 września 1999r. powód i NSZZ „Solidarność”, reprezentowana przez pozwanego działającego jako pełnomocnik, zawarli umowę oznaczoną nr 1/DEK/BAS/99, której przedmiotem było wybudowanie i wyposażenie przez powoda basenu rekreacyjno- rehabilitacyjnego w Sanatorium „B.” w K. przy ul. R. nr [...]. W dniu 1 lutego 2002 r. strony działając w analogiczny sposób jak przy zawieraniu umowy z 15 września 1999 r., zawarły umowę nr 2/DEK/BAS/02 dotyczącą wykonania przez powoda prac dodatkowych i zamiennych w tym samym obiekcie. W dniu 30 czerwca 2003 r. doszło do protokolarnego odbioru końcowego wykonanych robót. W wymienionym protokole pozwany stwierdził, że zlecone powodowi roboty zostały wykonane pod względem technicznym w sposób właściwy i bez usterek. Dnia 1 lipca 2003 r. powód wystawił fakturę, z której wynikało, że wynagrodzenie za wykonane roboty wynosi 691 685,20 zł, i wezwał pozwanego do zapłacenia należności do 15 lipca 2003 r.. Ostatecznie jednak należne powodowi wynagrodzenie – po dokonaniu przez strony określonych kompensat – zostało ustalone na kwotę 489 344,95 zł.

Pozwany działając w imieniu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, zawierając z powodem obie wskazane wyżej umowy, legitymował się decyzją Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Wynikające z tej decyzji pełnomocnictwo nie obejmowało umocowania do zawierania umów w imieniu mocodawcy. Dnia 9 maja 2005 r. mocodawca potwierdził jedynie zawarcie umowy 1/DEK/BAS/99. Druga umowa została powołana w pozwie jako ta, na podstawie której powód wykonał uzgodniony zakres prac i domagał się zapłaty wynikającego z niej wynagrodzenia. W dniu 4 grudnia 2001 r. Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki podjęło uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego do kwoty 8 392 500 zł (o kwotę 1 013 400 zł). Cały podwyższony kapitał objął jedyny wspólnik NSZZ „Solidarność” i pokrył go wkładem niepieniężnym w postaci prawa użytkowania wieczystego nieruchomości, na której znajdował się basen rekreacyjno-rehabilitacyjny w budowie. W konsekwencji pozwany stał się użytkownikiem wieczystym gruntu i właścicielem położonego na nim budynku sanatoryjnego. Powodowało to, że roboty wykonane przez powoda przy budowie zlokalizowanego na tej nieruchomości basenu stanowiły przysporzenie pozwanej, którego wartości powód mógł domagać się na

podstawie art. 405 k.c. Sąd Apelacyjny zmieniając obecnie zaskarżonym wyrokiem wyrok Sądu Okręgowego nie podzielił poglądu tego Sądu, że w procesie nadal pozostaje nieudowodniona przez powoda wysokość tego przysporzenia. Mogło ono zdaniem tego Sądu odpowiadać wysokości umówionego wynagrodzenia zaś wysokość tego wynagrodzenia wynikała z kosztorysów powykonawczych przedstawionych przez powoda określających nie tylko zakres wykonanych prac ale i ich wartość, ponadto akceptację wartości wyrażało pismo głównej księgowej pozwanego z dnia 26 stycznia 2004 r.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną pozwany opierając ją na obu podstawach wskazanych w art. 398³ § 1 k.p.c.

W ramach pierwszej podstawy skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 405 k.c. w związku z art. 6 k.c. przez przyjęcie, że przedstawione przez powoda dowody w postaci faktury VAT opiewającej na kwotę umówionego wynagrodzenia oraz pismo księgowej informujące o wysokości salda wykazywały wartość korzyści jakie uzyskał bez podstawy prawnej,
- art. 103 §1 i § 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. przez błędne uznanie, że w sprawie zachodzą przesłanki zastosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, pomimo że umowa wiążąca powoda i NSZZ Solidarność nie jest nieważna, ale cechuje ją tzw. bezskuteczność zawieszona.

W ramach drugiej podstawy pozwany zarzucił naruszenie

- art. 479¹⁴ k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. polegające na uznaniu, że w piśmie procesowym z dnia 18 sierpnia 2009 r. powołał nowe twierdzenia i dowody z naruszeniem tzw. prekluzji dowodowej,
- art. 232 zdanie 2 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. polegające na błędnym uznaniu, że nie istniały podstawy do dopuszczenia przez Sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego dla ustalenia jaki był zakres prawidłowo wykonanych przez powoda prac i jak była ich wartość,
- art. 479 § 2 k.p.c. polegające na przyznaniu mocy dowodowej dokumentowi sporządzonemu przez księgową powoda w dniu 26 stycznia 2004 r., pomimo że

dowód ten został złożony przez powoda z naruszeniem tzw. prekluzji dowodowej,

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 386 § 6 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. w związku z art. 321 § 1 k.p.c. polegające na nieuzasadnionym pominięciu części materiału dowodowego, z którego wynikało, że powód nie zwracał się do NSZZ „Solidarność” o potwierdzenie umowy z dnia 1 lutego 2002 r. oraz błędnym uznaniu, że żądanie wynagrodzenia z tytułu umowy i żądanie zapłaty z bezpodstawnego wzbogacenia stanowi ten sam przedmiot żądania w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c., w sytuacji gdy umowa jest dotknięta bezskutecznością zawieszoną.

Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i „orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa”; nadto domagał się zasądzenia kosztów procesu .

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niewątpliwe w sprawie było, że w umowie nr 2/DEK/BAS/02 zawartej w dniu 1 lutego 2002 r. jako zamawiający został wskazany NSZZ „Solidarność”, pozwany działał jako pełnomocnik zamawiającego zaś pełnomocnictwo, do którego pełnomocnik odwołał się w umowie, nie obejmowało umocowania do zawierania umów. Ocenie podlegały przeto skutki takiego działania. Skutki te reguluje art. 103 § 1 k.c. Przewidziana powołanym przepisem sankcja nie jest sankcją nieważności. Określa się ją mianem bezskuteczności zwieszanej. Przepis stanowi bowiem, że jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Czas do momentu potwierdzenia umowy jest więc stanem zawieszenia, w czasie którego strony pozostają związane umową jednakże nie wywołuje ona zamierzonych skutków prawnych (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 7 listopada 1997 r. II CKN 431/97, OSNC z. 6/1998 r., poz. 94, wyrok z dnia 13 kwietnia 2007 r., III CSK 416.06, Lex nr 269807). Usunięcie stanu zawieszenia może nastąpić bądź wprost przez potwierdzenie umowy przez osobę, w imieniu której ją zawarto lub też w sposób wskazany w § 2

art. 103 k.p.c., a zatem dla usunięcia stanu niepewności druga strona może wyznaczyć osobie, w której imieniu umowa została zawarta, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy.

Ustawa nie określa w jakim terminie winno nastąpić potwierdzenie umowy przez osobę, w imieniu której działał rzekomy pełnomocnik. Milczenie, nawet długotrwałe, uprawnionego podmiotu nie może być jednak poczytywane za odmowę potwierdzenia zważywszy, że ustawa milczenie czyni prawnie doniosłym dopiero w oznaczonej sytuacji, to jest wówczas gdy druga strona wyznaczy odpowiedni termin do potwierdzenia umowy i termin ten upłynie bezskutecznie (art. 103 §2 k.c.). Zatem tylko milczenie takiej osoby w czasie biegu określonego terminu i w konsekwencji bezskuteczny upływ tego terminu ustawa pozwala poczytać za odmowę potwierdzenia. Skutek zawartej przez rzekomego pełnomocnika umowy w postaci nieważności następuje dopiero po definitywnej odmowie potwierdzenia, a także z bezskutecznym upływem określonego terminu.

Z akt sprawy niniejszej wynika, że NSZZ „Solidarność” potwierdziła zawarcie umowy pierwszej, oznaczonej nr 1/DEK/BAS/99, potwierdzenie umowy drugiej nie nastąpiło, a powód nie skorzystał, jak dotychczas, z trybu przewidzianego w § 2 art. 103 k.c. Skarżący ma przeto rację, że brak oświadczenia NSZZ „Solidarność” dotyczącego umowy nr 2/DEK/BAS/02 nie uzasadnia przyjęcia, że umowa ta jest nieważna. Nie można przy tym podzielić stanowiska, że skoro umowa, na którą powołuje się powód, nie wiązała stron procesu, to stan bezskuteczności zawieszony między nimi nie istnieje, stąd też powoływanie się na tę umowę nie wyłącza roszczenia powoda z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Umowa nr 2/DEK/B AS/02 została zawarta już po nabyciu przez pozwanego użytkownika wieczystego gruntu, na którym usytuowany był obiekt wznoszony przez powoda. Oznaczało to, że każda czynności powoda jako wykonawcy podejmowana w wykonaniu tej umowy będzie stanowiła przysporzenie w majątku pozwanego jako osoby trzeciej, a nie w majątku zamawiającego. Zawarcie w tych okolicznościach umowy, ze wskazaniem jako zamawiającego NSZZ „Solidarność”, pozwalało ocenić, że umowa ta (zawierana przez pełnomocnika) mogła być poczytana jako tzw. niewłaściwa, upoważniająca, umowa na rzecz osoby trzeciej. Zatem źródłem przysporzenia w majątku pozwanego pozostaje ta umowa, a brak

oświadczenia zamawiającego co do jej potwierdzenia lub braku potwierdzenia powoduje, że utrzymujący się stan bezskuteczności zawieszonej nie pozwala podnieść przeciwko pozwanemu, będącemu w opisanym stosunku prawnym osobą trzecią zarzutu uzyskania korzyści bez podstawy prawnej. Dopiero nieważność umowy, spowodowana odmową jej potwierdzenia, oznaczać będzie upadek podstawy prawnej świadczenia co też świadczenie spełnione w wykonaniu tej umowy uczyni nienależnym. Biorąc zaś pod uwagę, że wzbogaconym jest osoba trzecia, powodowi przysługiwać będzie w stosunku do tej osoby czyli przeciwko pozwanemu, roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.).

Skoro z przepisu art. 405 k.c. wynika, że bezpodstawne wzbogacanie to stan przysporzenia uzyskanego bez podstawy prawnej, to oznacza to sytuację, w której uzyskanie korzyści majątkowej nie znajduje usprawiedliwienia w przepisie ustawy, ważnej czynności prawnej, prawomocnym orzeczeniu sądowym albo akcie administracyjnym. Taka zaś sytuacja w sprawie nie występuje, dopiero bowiem możliwość oceny zawartej w dniu 1 lutego 2002 r. umowy jako nieważnej uchyliłaby przedwcześnie żądania zapłaty za wykonane przez powoda roboty na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1997 r. II CKN 431/97, OSNC z. 6/1998 r., poz. 94).

Zważywszy na powyższe stwierdzić należy, że zarzut naruszenia prawa materialnego to jest art. 103 § 1 i § 2 w związku z art. 405 k.c. okazał się oczywiście uzasadniony. Jego zasadność powoduje, że już z tej przyczyny powództwo o zapłatę wartości istniejącego po stronie poznanego wzbogacenia nie mogło być uwzględnione. Tym samym więc zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a apelacja powoda od wyroku Sądu Okręgowemu z dnia 27 maja 2008 r. oddaleniu.

W świetle powyższego pozostałe zarzuty zarówno materialnoprawne jak i procesowe nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie było więc potrzeby analizowania zakresu przysługującego powodowi roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, w szczególności wypowiedania się czy roszczenie to w okolicznościach sprawy mogło odpowiadać wysokości wynagrodzenia ustalonego w umowie czy też winno odpowiadać, jak wywodzi skarżący, wartości

aktualnego wzbogacenia, ustalonego według zasad z art. 363 § 2 k.c. Również zarzuty naruszenia prawa procesowego nie wymagały odniesienia się, o ile pozostawały w związku z ustalaniem wysokości wartości podlegającego zwrotowi wzbogacenia, zarzut zaś naruszenia „art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 386 § 6 w związku z art. 382 k.p.c. przez pominięcie części materiału dowodowego, z którego wynikało, że powód nie zwracał się do NSZZ „Solidarność” o potwierdzenie umowy z dnia 1 lutego 2002 r.” należało odczytać nie jako zarzut podniesiony w ramach drugiej podstawy z art. 398³ § 1 k.p.c., ale w istocie jako naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 103 § 1 i § 2 k.c. skoro brak potwierdzenia umowy był między stronami bezsporny, a prawidłowej oceny prawnej wymagał skutek tego braku potwierdzenia .

Można jedynie dodać, że skarżący czyniąc zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. przeoczył, że po uchyleniu przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu Okręgowego z dnia 17 października 2006 r., ze wskazaniem potrzeby rozważenia roszczenia powoda na podstawie art. 405.k.c., powód w toku ponownego rozpoznania sprawy popierał tak określone roszczenie czym dał wyraz, że zapłaty wskazanej w pozwie kwoty domaga się na tak określonej podstawie – i o tym roszczeniu ostatecznie rozstrzygnął Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem. Nie było przeto podstaw, aby zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. ocenić jako uzasadniony.

Z tych przyczyn, na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach procesu należnych pozwanemu za wszystkie instancje orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. uwzględniając ostateczny wynik procesu.